

Elżbieta Majchrowska

CHINY WOBEC ŚWIATOWEGO KRYZYSU GOSPODARCZEGO 2007/2008+

Najbardziej istotną kwestią bieżącej problematyki gospodarki światowej jest kryzys gospodarczy, który rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych i w stosunkowo krótkim czasie swoim zasięgiem objął praktycznie wszystkie gospodarki, bez względu na poziom ich otwartości czy stopień rozwoju.

Początek kryzysu przypadł na styczeń 2007 r. Rozpoczął się w USA (wraz z upadkiem pierwszej instytucji, która udzielała kredytów hipotecznych osobom o ograniczonej zdolności kredytowej) i bardzo szybko odczuły go również inne kraje. Przyczyn tego negatywnego zjawiska można dopatrywać się w oferowaniu na masową skalę bardzo ryzykownych kredytów hipotecznych (prowadzeniu zbyt ekspansywnej polityki pieniężnej, co skutkowało nadmierną podażą pieniądza i łatwym kredytem). Kryzys jest zatem efektem błędów w prowadzonej polityce gospodarczej. Jako bardziej ogólne jego przyczyny wskazywany jest także globalny problem z dostosowaniem się do zmian, które nastąpiły w systemie finansowym świata, w tym wzrostu znaczenia tzw. gospodarek wschodzących (ang. *emerging markets*), czego skutkiem były duże rozpiętości w saldach bilansów handlowych między poszczególnymi krajami – z jednej strony defycytami (np. w USA), a z drugiej nadwyżkami handlowymi w innych krajach¹.

Przeniesienie kryzysu do Azji Wschodniej powoduje poważne skutki dla gospodarki światowej. Kwestia ta jest istotna głównie z powodu sukcesywnego

¹ Przykładem może być sytuacja Chin – duża nadwyżka generowana w handlu z USA oraz wysoki deficyt w handlu z krajami Azji Wschodniej. Zob. szerzej: J. Rymarczyk, *Globalny kryzys finansowy*, [w:] *Między kryzysem a współpracą gospodarczą*, red. M. Lasoń, Kraków 2010, s. 15 i nast.

przesuwania się biegunu rozwoju gospodarczego właśnie w stronę Dalekiego Wschodu. Kluczową rolę w tym procesie odgrywają Chiny, które obok Japonii, jako gospodarka wschodząca, w działaniach wspierane są głównie przez tzw. grupę tygrysów azjatyckich². Transmisja kryzysu z USA do gospodarek Azji Wschodniej była nieunikniona, ze względu na silne powiązania gospodarcze między tymi podmiotami. W 2008 r. kraje Azji Wschodniej miały 22% udział w eksporcie amerykańskich towarów (w przypadku importu udział ten kształtował się na poziomie 32%). Głównym partnerem handlowym USA są Chiny (ich udział stanowił w 2008 r. 16% w imporcie oraz 5% w eksporcie). Na kolejnych miejscach znajdują się Japonia oraz Korea Południowa. Warto zaznaczyć, że USA odnotowują deficyt handlowy ze wszystkimi ważniejszymi partnerami z Azji Wschodniej. Największą wartość deficytu generują właśnie z Chinami, których udział w deficycie USA ogółem wyniósł w 2008 r. aż 28%. Podobnie sytuacja wygląda w kwestii powiązań handlowych gospodarek Azji Wschodniej z krajami Unii Europejskiej, które również odnotowują deficyt w handlu z krajami tego regionu, głównie z Chinami³.

Jeśli chodzi o sam przebieg kryzysu w Azji Wschodniej, analizę należy rozpocząć od ostatniego kwartału 2008 r., w którym gospodarki tego regionu odnotowały znaczący spadek PKB. W tym okresie tylko w Chinach odnotowano wzrost PKB, jednak był on na zdecydowanie niższym poziomie niż w okresach wcześniejszych. Kondycja chińskiej gospodarki była na dobrym poziomie jeszcze w pierwszej połowie 2008 r. Tempo wzrostu PKB Chin liczone corocznie w porównaniu z rokiem ubiegłym, zwolniło dopiero w czwartym kwartale 2008 r. do 6,8% (w pierwszych trzech kwartałach wynosiło, odpowiednio, 10,6%, 10,1% oraz 9,0%). Dalszy spadek tempa wzrostu odnotowano w pierwszym kwartale 2009 r. (6,1%), co było najniższą wartością kwartalną od 1992 r. Informacje dotyczące tych wartości ilustruje wykres 1.

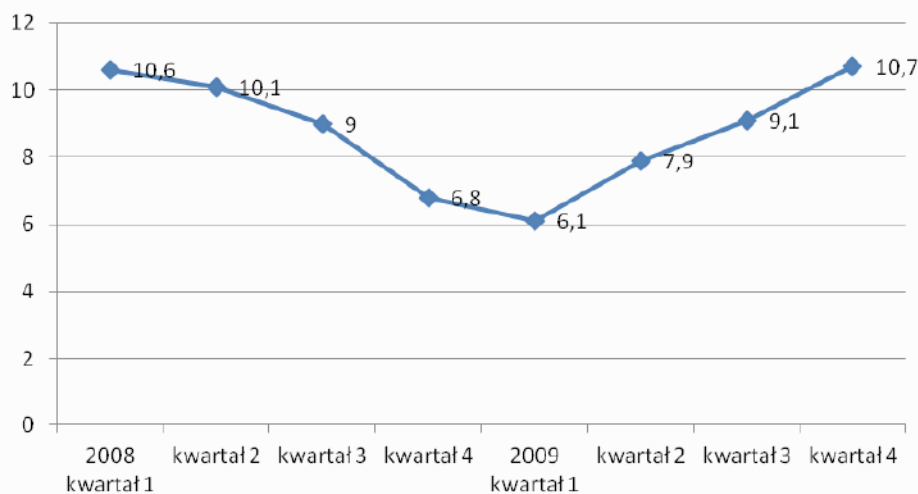
Stan ten wyjaśnia w pewnym stopniu spadek popytu konsumpcyjnego w USA i Europie Zachodniej, co przełożyło się na spadek eksportu gospodarek Azji Wschodniej na rynki tych krajów i w efekcie wpłynęło na spadek ich eksportu ogółem. Za główną przyczynę spowolnienia wzrostu chińskiego PKB uznano właśnie spadek eksportu (jego wielkość obniżyła się w czwartym kwartale 2008 r. o 13%, import w tym okresie zmniejszył się o ponad 20%). Nie mniej istotnym czynnikiem wpływającym na spadek PKB, był malejący popyt wewnętrzny, wynikający w głównej mierze ze wzrostu cen dóbr podstawowych (żywności i energii) już w pierwszym półroczu 2008 r. Jednak już w pierwszej połowie 2009 r. odnotowano wyhamowanie spadku eksportu gospodarek wschodnioazjatyckich, ustabilizował się również chiński eksport, po głębokiej zapaści z ostatniego kwartału 2008 r.⁴

² W latach 80. XX w. do Korei Południowej, Tajwanu, Singapuru oraz Hongkongu dołączyła Indonezja, Maleszja i Wietnam. K. Starzyk, *Zagraniczna polityka ekonomiczna w procesie rynkowej transformacji gospodarki. Przypadek Chin*, Warszawa 2009, s. 54–55.

³ Eurostat, *External and Intra-European Union Trade*, „Monthly Statistics” 2010, No. 12; K. Starzyk, *Zagraniczna polityka...*, s. 56.

⁴ Szacowano wówczas, że pomimo kryzysu w 2009 r. PKB może osiągnąć w Chinach poziom 8%. Ostatecznie wyniósł ponad 9%, mimo niskiego popytu konsumpcyjnego w USA. Ostatnie

Wykres 1. Kwartalny wzrost PKB Chin w procentach w latach 2008–2009



Źródło: *Trade Policy Review*, Report by the Secretariat, China, WT/TPR/S/230, 26 April 2010, s. 9.

Chiny napotkały duże trudności zarówno w handlu zagranicznym, jak i zagranicznych inwestycjach bezpośrednich w rezultacie globalnego kryzysu finansowego. W 2009 r. wartość eksportu towarów z Chin wyniosła 1201,5 mld dolarów, co oznaczało spadek o 16% w stosunku do roku poprzedniego. Podobna sytuacja dotyczyła wartości importu – w analogicznym okresie wyniósł on 1005,8 mld dolarów (spadek o ponad 11,%). Porównując sytuację z roku 2008, mimo nasilającego się kryzysu w drugiej połowie roku, chiński eksport osiągnął 1430,7 mld dolarów, czyli o 17,3% więcej niż rok wcześniej. Natomiast wartość importu wyniosła 1132,6 mld dolarów, co oznaczało wzrost o 18,4% w stosunku do 2007 r. Warto zaznaczyć, że średni roczny wzrost chińskiego importu i eksportu w latach 2005–2007 wyniósł 23,7%⁵.

Kryzys ekonomiczny miał poważny wpływ na gospodarkę Chin, głównie dlatego, że państwo to stało się jednym z najważniejszych ośrodków produkcyjnych świata, co wiązało się z kontynuowaniem przyjętej polityki otwarcia⁶. Z cał-

analizy pokazują, że łączenie wzrostu chińskiej gospodarki bezpośrednio z popytem amerykańskich konsumentów, nie jest podejściem właściwym, gdyż po zmierzeniu chińskiego eksportu do USA w kategoriach wartości dodanej, czyli po odjęciu składającego się na ten eksport wsadu importowego, okazuje się, że eksport ten stanowi jedynie 5% ogólnej wartości chińskiego PKB. Zatem wzrost PKB w Chinach w większym stopniu uzależniony jest od handlu z UE oraz z gospodarkami Azji Wschodniej. Zob. szerzej: *Crouching Tigers, Stirring Dragons*, „The Economist”, 16 May 2009.

⁵ *Trade Policy Review*, Report by the Secretariat, China, WT/TPR/S/230, 26 April 2010.

⁶ W najnowszej historii gospodarczej Chin można wyróżnić dwa okresy: pierwszy, od 1949 r. do drugiej połowy lat 70., którego główne założenia opierały się na zasadach mało efektywnej gospodarki centralnie planowanej, z dominującą rolą rolnictwa (co doprowadziło do niskiej pozycji na świecie), oraz drugi – czas transformacji od 1978 r. do chwili obecnej, określanej jako „polityka otwartych

kwartalnego eksportu Chin w 2008 r. oraz w 2009 r. (1201,5 mld dolarów), uszlachetnianie czynne (*processing trade*) stanowiło 675,1 i 586,9 mld dolarów, czyli, odpowiednio, 47,2 i 48,8%. Eksport przedsiębiorstw z udziałem kapitału zagranicznego (*foreign-invested enterprises*) wynosił w tych latach 790,5 mld i 672,1 mld dolarów, czyli, odpowiednio, 55,3 i 55,9%. Z kolei uszlachetnianie czynne stanowiło 33,4% i 32% importu ogółem w latach 2008–2009 (odpowiednio: 378,4 mld z 1132,6 mld dolarów i 322,3 mld z 1005,8 mld dolarów). Import przedsiębiorstw z udziałem kapitału zagranicznego wynosił w tych latach 619,4 mld i 545,3 mld dolarów (odpowiednio: 54,7 i 54,2% całego importu)⁷.

Zarówno import surowców, jak i eksport produktów gotowych jest wysoce zależny od rynków zagranicznych, a przedsiębiorstwa z udziałem kapitału zagranicznego mogą liczyć na duży udział w chińskim handlu zagranicznym. Ta istotna cecha jest w głównej mierze determinowana przez chińską pozycję w globalnym łańcuchu przemysłowym oraz przewagę komparatywną. W przeciwieństwie np. do Japonii, Chiny nie mają gospodarki zintegrowanej pionowo, czyli nie mogą wytworzyć całej linii produkcyjnej, od surowców do produktów gotowych. Są one natomiast „ostatnim przystankiem na globalnej linii montażowej”, gdyż importują części z krajów azjatyckich, finalizują proces przemysłowy i eksportują gotowe produkty, np. do USA. Chiny dysponują także olbrzymim zasobem wysoko wykwalifikowanej siły roboczej, wysoką wydajnością oraz niskimi kosztami. Ponadto mają relatywnie dobrze rozwinięty system produkcji przemysłowej, silny potencjał wspomagający oraz wymaganą infrastrukturę. Obecnie eksport Chin koncentruje się głównie na produkcji przemysłowej z małą wartością dodaną, podczas gdy znaczna ilość kapitału, technologii, projektów, a nawet surowców, komponentów i części pochodzi z zagranicy. Dlatego Chiny utrzymują dużą nadwyżkę handlową z niektórymi członkami WTO oraz duże deficyty handlowe z pozostałymi. Wiele chińskich towarów eksportowych zawiera bardzo małą wartość dodaną podczas ich produkcji w Chinach, co w dużym stopniu odzwierciedla wkład pracy chińskich robotników⁸.

Samą istotę kryzysu i jego wpływ na chińską gospodarkę można w wielu aspektach odnieść do azjatyckiego kryzysu finansowego z lat 1997–1998, głównie ze względu na fakt, że kryzysy te mają podobne podłoże, którym jest handel zagraniczny, a zwłaszcza eksport.

Kryzys azjatycki określa się jako regionalny ze skutkami dla gospodarki światowej. Kryzys występujący w danym kraju czy regionie, ma zazwyczaj tendencję do przenoszenia się w inne miejsca, obejmując ostatecznie całą gospodarkę

drzwi”, związany z przejściem do gospodarki rynkowej. Z polityką otwartości nieodzownie wiąże się m.in. nawiązywanie współpracy gospodarczej, czego wyrazem jest m.in. członkostwo w WTO.

⁷ *Trade Policy Review...*, s. 16.

⁸ Zob. szerzej: R. Jakimowicz, *Problemy i wyzwania w chińsko-amerykańskich stosunkach gospodarczych na przełomie XX i XXI wieku*, [w:] *Między kryzysem a współpracą gospodarczą...*, s. 131 i nast.

światową. Jako jedyny kraj Azji Wschodniej to właśnie Chiny uniknęły wówczas kryzysu. Na taki stan rzeczy złożyło się wiele elementów, zarówno o charakterze ekonomicznym, jak i politycznym. Głównie chodziło o przestrzeganie zasady równowagi zewnętrznej i budżetowej oraz wyważoną politykę w stosunku do kapitału zagranicznego⁹.

Warto również zaznaczyć, że w tym okresie Chiny były jeszcze krajem o relatywnie słabych powiązaniach z gospodarką światową, co z pewnością przełożyło się na niższą podatność gospodarki chińskiej na ten kryzys.

Słowo kryzys w chińskiej pisowni składa się z dwóch znaków, z których pierwszy oznacza zagrożenie lub niebezpieczeństwo, a drugi – szansę jego przezwyciężenia. Taką definicję kryzysu można odnieść do działań podejmowanych przez chiński rząd w odniesieniu do światowego kryzysu gospodarczego 2007/2008+.

Podjęte w Azji Wschodniej działania antykryzysowe w głównej mierze odnoszą się do wprowadzania tzw. pakietów stymulacyjnych¹⁰. Były one zdecydowanie większe niż w krajach Europy Zachodniej, USA czy Ameryce Łacińskiej. Wskaźnik ten był najwyższy dla Chin oraz Japonii (ok. 5% wielkość pakietu w stosunku do PKB). W przypadku reszty krajów azjatyckich kształtował się on na poziomie 3,5%, natomiast dla USA wyniósł ok. 2%. Wartość na poziomie niewiele wyższym od 1% odnotowały gospodarki strefy euro oraz gospodarki wschodzące, z wyłączeniem krajów Ameryki Łacińskiej – tu wskaźnik ten nie przekroczył 1%¹¹.

Wartość przyjętego w listopadzie 2008 r. pakietu stymulującego gospodarkę Chin oszacowano na ok. 586 mld dolarów (na lata 2009–2010). Ten główny instrument polityki gospodarczej, mający na celu przeciwdziałanie pogłębianiu się załamania gospodarczego oceniono w 2009 r. przez Radę Państwową pozytywnie, wskazując na przejawy stabilizacji gospodarczej i ożywienia¹².

Do podjętych działań antykryzysowych należy zaliczyć np. obniżki podatku VAT na towary eksportowane, liczne ulgi dla przedsiębiorców zagranicznych w celu zachęcenia ich do dalszego prowadzenia swojej działalności na terenie Chin oraz podjęto działania zapobiegające umacnianiu się chińskiej waluty. Warto za-

⁹ W zakresie kapitału zagranicznego chodzi o selektywną politykę wspierania ZIB (uzależniając m.in. ich napływ od kreowania zdolności eksportowych) oraz przede wszystkim fakt, że dostęp do rynku chińskiego dla inwestycji portfelowych był w tym czasie ograniczony (m.in. chiński rynek tzw. akcji „A” był w okresie kryzysu zamknięty dla zagranicznych inwestorów), co zmniejszało ryzyko napływu kapitału spekulacyjnego i tym samym niwelowało jedno z głównych źródeł kryzysu. Ponadto korzystnie działał też stały kurs yuana. Por. szerzej: K. Starzyk, *Wybrane problemy rozwoju gospodarek Azji Pacyfiku*, [w:] *Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w gospodarkach Azji Pacyfiku*, red. K. Starzyk, Warszawa 2001.

¹⁰ Były to m.in. programy rozbudowy infrastruktury, ochrony środowiska naturalnego, budowy mieszkań. Takie projekty infrastrukturalne w relatywnie krótkim okresie generują dużo miejsc pracy. Finansowe wsparcie otrzymali także rolnicy przy zakupie urządzeń gospodarstwa domowego i samochodów, w celu pobudzenia popytu krajowego i stymulowania wzrostu konsumpcji.

¹¹ *Crouching Tigers, Stirring Dragons...*

¹² *Informator ekonomiczny o krajach świata: Chińska Republika Ludowa*, MSZ, www.msz.gov.pl [25.01.2012].

znaczyć również, że chiński rząd podjął działania dyplomatyczne, głównie w Afryce i Ameryce Południowej, które miały na celu zarówno pogłębienie współpracy, jak i zdobycie nowych rynków zbytu.

Można zaryzykować tezę, że rezultatem chińskiej polityki anty kryzysowej było zwiększenie rezerw walutowych, awans na miejsce drugie pod względem wielkości PKB gospodarki w świecie, czy osiągnięcie pozycji największego światowego eksporterera oraz drugiego importera. Podczas gdy w 2009 r. większość krajów zachodnich odnotowywała spadek lub niewielki wzrost PKB, gospodarka chińska notowała wzrost na poziomie 9,2%, a w roku 2010 – tempo to wzrosło do ponad 10%. Wszystkie te elementy powodują, że Chiny nazywane są „lokomotywą światowego ożywienia gospodarczego”, a kryzys okazał się okresem przełomowym dla gospodarczo-politycznej roli Chin w świecie¹³.

Chociaż Chiny dość dobrze radziły sobie z następstwami światowego kryzysu gospodarczego, nie zmienia to jednak faktu, że w dobie kryzysu i najbliższej przyszłości, nieunikniona staje się korekta modelu rozwoju opartego na eksporcie i inwestycjach na rzecz zwrotu w kierunku rynku wewnętrznego. W związku z powyższym można postawić tezę, że Chiny, które doskonale zdają sobie sprawę z niestabilnej sytuacji gospodarczej w krajach rozwiniętych, będą dążyły do zmniejszenia zależności od tych gospodarek. Chiny będą zatem zmierzały do zmiany struktury podmiotowej i przedmiotowej eksportu, zdecydowanie w kierunku krajów mniej rozwiniętych, z naciskiem na region Azji Południowo-Wschodniej. Nie bez znaczenia pozostanie tu utworzona w 2010 r. strefa wolnego handlu z krajami ASEAN, tzw. CAFTA¹⁴. Nacisk położony zostanie na ofertę towarową zdecydowanie bardziej zaawansowaną technologicznie. Po drugie – można spodziewać się zwrotu w kierunku rynku wewnętrznego i stymulowania popytu krajowego, zarówno podmiotów indywidualnych, jak i sektora publicznego, poprzez rozwój centralnej i zachodniej części kraju.

Założenia te realizowane są przez nową strategię eksportu. Powyższe założenia potwierdzają najbardziej aktualne badania, które wskazują na korektę oferty eksportowej, związanej ze wzrostem poziomu technologii w Chinach¹⁵. W czołówce miejsce zaczynają zajmować maszyny budowlane oraz ciężki sprzęt. Prognozy mówią o zajęciu przez Chiny drugiego po USA miejsca w eksporcie tego sprzętu i wyprzedzeniu Niemiec i Japonii. Jeśli chodzi o zmianę struktury podmiotowej

¹³ A. N. Imre, *China Leads Global Recovery, Black Sea Trade & Development Bank 2011*.

¹⁴ 1 stycznia 2010 r. powstała nowa strefa wolnego handlu utworzona przez Chiny oraz 10 państw Stowarzyszenia Krajów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN – The Association of Southeast Asian Nations).

¹⁵ *Heavy Duty. China's Next Wave of Export*, A Report from the Economist Intelligence Unit 2011. Raport ten dowodzi, że niektóre eksportowane z Chin towary high-tech należą do tzw. *hot zone*, czyli strefy charakteryzującej się wysokim poziomem przetworzenia technologicznego, obejmującej 37 sektorów. W latach 2007–2010 udział chińskiego eksportu produktów z tej strefy wzrósł z 8,5% do 14%, co oznacza, że chińskie przedsiębiorstwa coraz częściej dominują również w zakresie podzespołów elektronicznych.

eksportu szacuje się, że w najbliższych latach wzrost eksportu będzie napędzany głównie popytem z krajów rozwijających się¹⁶. Ponadto, zmieni się sytuacja zagranicznych inwestorów w Chinach, którzy stopniowo będą tracili pozycję liderów w eksporcie z tego kraju. W najbliższym czasie udział firm rodzimych w eksporcie zwiększy się z obecnych 48% do ponad 50%.

Warto zaznaczyć również, że wzrost eksportu sprzętu ciężkiego oraz maszyn budowlanych będzie miał wpływ na rozwój biedniejszych prowincji centralnych, gdyż tam właśnie dominuje przemysł ciężki. Ponadto rozwijanie infrastruktury wewnątrz kraju oraz umożliwiającej łatwiejszą współpracę z sąsiadami przyspiesza integrację gospodarczą Azji oraz łączy wewnętrzną część kraju rozległym rynkiem azjatyckim. Trzykrotny wzrost eksportu z Chin do Azji w ciągu ostatnich lat wskazuje na przesuwanie się ciężaru gospodarki światowej w ten właśnie region.

Problem zwrotu w kierunku rynku wewnętrznego należy przeanalizować jeszcze z innej perspektywy. Oczywiście jest, że głównymi źródłami wzrostu Chin były handel zagraniczny, a konkretnie generowana nadwyżka w handlu oraz inwestycje. Jednak od początku wprowadzania reform daje się zauważyć niepokojący, spadkowy trend związany z udziałem konsumpcji indywidualnej w PKB chińskiej gospodarki (zob. tab. 1). Ten niewielki udział konsumpcji, zwłaszcza po roku 2000, kreuje specyficzne zagrożenia, gdyż Chiny zwiększały sukcesywnie swój stopień uzależnienia od świata zewnętrznego w zakresie „wchłonięcia” nadwyżki ich produkcji. Efektem tego jest zgromadzenie przez Chiny najwyższego w świecie poziomu rezerw walutowych¹⁷. Mimo podejmowanych przez władze doraźnych działań, mających na celu stymulowanie wewnętrznej konsumpcji, nie zdołano odwrócić długookresowego, spadkowego trendu. Wpływ na tę sytuację miały trzy zasadnicze kwestie: utrzymywanie niskiego kursu waluty (niedowartościowanie yuana), co wpływa na wzrost dochodów eksporterów poprzez relatywnie tanie dobra krajowe, ale winduje ceny towarów importowanych, w tym przeznaczonych na konsumpcję; zaledwie dwukrotny wzrost płacy przeciętnej, podczas gdy wydajność pracy w gospodarce wzrosła trzykrotnie (oznacza to, że zatrudnione w przedsiębiorstwach osoby otrzymują coraz mniej z tego, co zostało wypracowane); utrzymywanie na bardzo niskim poziomie stopy depozytów bankowych, co doprowadziło do finansowania kredytobiorców przez posiadaczy oszczędności¹⁸.

¹⁶ We wspomnianym raporcie ujętych jako *non-OECD members*.

¹⁷ W 2011 r. rezerwy te przekroczyły poziom 3 bln dolarów.

¹⁸ Badania wykazały, że nawet 5–7% PKB było w ten sposób transferowane na rzecz kredytobiorców, w znacznej mierze największych i najbardziej uprzywilejowanych, czyli przedsiębiorstw państwowych. Zob. szerzej: M. Pettis, *The Contentious Debate Over China's Economic Transition*, „Carnegie Endowment for International Peace”, 25 March 2011, s. 3–4; K. Palonka, *Chiny – nowa strategia eksportu*, Centrum Studiów Polska–Azja, www.polska-azja.pl [15.01.2012].

Tabela 1. Udział konsumpcji indywidualnej w PKB Chin (w procentach)

Rok	1981	1986	1990	1993	2003	2006	2009
Procentowy udział w PKB	52,4	50,5	48,9	44,4	42,2	36,9	35,1

Źródło: M. Pettis, *The Contentious Debate Over China's Economic Transition*, „Carnegie Endowment for International Peace”, 25 March 2011, s. 2–3.

Każda z wymienionych wyżej form pewnego typu opodatkowania obywateli przynosi ten sam skutek: gospodarstwa domowe otrzymują coraz mniej z wygenerowanego przez kraj wzrostu gospodarczego. Dochody gospodarstw domowych stanowią obecnie 50% chińskiego PKB i jest to jeden z najniższych udziałów kiedykolwiek zanotowanych. Rezultatem tych działań był bardzo szybki wzrost, ale nastąpił on kosztem wzrastającej liczby nieprawidłowo ulokowanych inwestycji, które musiały być bardzo wysokie, aby zrekompensować zmniejszającą się konsumpcję gospodarstw domowych i większą nierównowagę wewnętrzną¹⁹.

Ostatecznie, jak wskazują podane przykłady, taki model rozwoju charakteryzuje się pewnymi ograniczeniami. Są to, po pierwsze: założenie, że reszta świata jest w stanie wchłonąć rosnącą nadwyżkę handlową oraz, po drugie, nieuchronna tendencja do bardzo mocno dotowanych, kierowanych przez państwo, nieprawidłowo ulokowanych inwestycji. Pierwsze z nich jest zazwyczaj problemem dużych gospodarek, takich jak USA w latach 20., Japonia w latach 80., czy Chiny obecnie, których nadwyżki handlowe są relatywnie większe w stosunku do reszty świata. Drugie dotyczy praktycznie wszystkich krajów. Nieprawidłowe ulokowanie kapitału stwarza wrażenie wzrostu przez generowanie zatrudnienia, ale w rzeczywistości może okazać się problemem, jeśli całkowita wartość ekonomiczna inwestycji jest mniejsza niż ogólny jej koszt. Konsekwencje te są często ukryte pod pozytywnym wpływem inwestowania w krótkim okresie, ale wiele lat później nieuchronnie ukazują się w postaci znacznie wolniejszego wzrostu gospodarczego oraz wyższego poziomu zadłużenia, jeśli wzrost był finansowany z pożyczek (podobna sytuacja dotyczyła Japonii oraz Brazylii w latach 80 ub. wieku). Główne elementy chińskiego modelu wzrostu gospodarczego – eksport i zaawansowane inwestycje, osiągają już własne granice.

Staje się coraz bardziej oczywiste, że Chiny napotykają oba ograniczenia. Globalny kryzys finansowy wyeliminował już praktycznie zdolność reszty świata do wchłonięcia powstałych nadwyżek, a nieprawidłowe ulokowanie kapitału było

¹⁹ Chiny nie są jedynym w historii krajem, który zdecydował się na strategię wzrostu napędzaną intensywnie subwencjonowanymi inwestycjami (ang. *heavily subsidized, investment-driven growth strategy*). W rzeczywistości prawie każdy „cud gospodarczy” ubiegłego stulecia opierał się na takich lub zbliżonych działaniach, czego przykładem mogą być: ZSRR w latach 50. i 60., Brazylia i Wenezuela w latach 60. i 70., Japonia w latach 70. i 80. oraz tzw. tygrysy azjatyckie w latach 80. i 90. Por. szerzej: M. Pettis, *op. cit.*, s. 4–5; K. Palonka, *op. cit.*

poważnym problemem przez większość dekady. Od momentu wybuchu międzynarodowego kryzysu finansowego, Chiny kierowały polityką makroekonomiczną tak, aby rozwijać popyt wewnętrzny, pobudzać import, stabilizować eksport oraz rozwijać zrównoważony handel globalny. Wyniki tych działań były zauważalne. W latach 2008–2010 import Chin wzrósł o 23,3%, tworząc olbrzymi rynek dla reszty świata. Chiny są obecnie największym rynkiem eksportowym dla Japonii, Korei Południowej, krajów Azji Południowo-Wschodniej, Brazylii oraz RPA, drugim z kolei dla UE oraz trzecim dla USA. Dla wielu amerykańskich i europejskich przedsiębiorców był to sygnał umożliwiający wznowienie produkcji po uderzeniu kryzysu. W tym samym okresie, nadwyżka handlowa Chin skurczyła się z prawie 300 mld dolarów w 2008 r. do 107,1 mld w pierwszych trzech kwartałach roku 2011, zmniejszając się, jako procent PKB, z 6,5% do 2,2%. Krótko mówiąc, Chiny stały się ważnym pośrednikiem w promowaniu zrównoważonego wzrostu handlu globalnego i odbudowy światowej gospodarki. W raporcie WTO z 2011 r. Chiny zostały wyróżnione za szczególnie duży wkład, jaki wniosły w odbudowę światowego handlu w 2010 r., co wiązało się właśnie ze wzrostem rozmiarów eksportu i importu, odpowiednio, o odpowiednio 28 i 22%²⁰.

Według chińskiego Ministerstwa Handlu (MOFCOM)²¹, wzrost importu jest rezultatem szybkiej zmiany ekonomicznego modelu gospodarki. W ostatnich latach Chiny aktywnie rozwijały popyt wewnętrzny, gospodarkę napędzaną jednakowo przez konsumpcję, inwestycje i eksport, pracowały nad liberalizacją handlu i inwestycji, dążyły do równowagi w handlu. Wycofane zostały wymagania dotyczące licencjonowania importu na ponad 800 linii taryfowych oraz zniesiono cła na towary z 95% krajów najmniej rozwiniętych (LDC). W czasie, gdy kryzys gospodarczy ogarniał coraz więcej krajów, chiński rząd zorganizował ponad 30 dużych misji handlowych. Zdaniem tego ministerstwa, brak równowagi w handlu światowym jest wynikiem podziałów występujących między krajami, które powstały w trakcie procesu globalizacji gospodarczej. Stawienie czoła nierównowadze w światowym handlu jest bardzo złożonym i długoterminowym zagadnieniem, które wymaga wspólnych wysiłków ze wszystkich stron. Wprowadzenie przez Chiny bardziej aktywnej strategii otwierania gospodarki ma wpłynąć na znaczący wzrost importu.

Co oczywiste, kryzys gospodarczy wpłynął negatywnie na handel światowy, odnotowany 12% jego spadek w 2009 r. był znacznie większy niż przewidywano, przekroczył również wcześniejsze prognozy Światowej Organizacji Handlu (WTO), które wynosiły 10%²². Warto zaznaczyć, że 1965 r. handel światowy do-

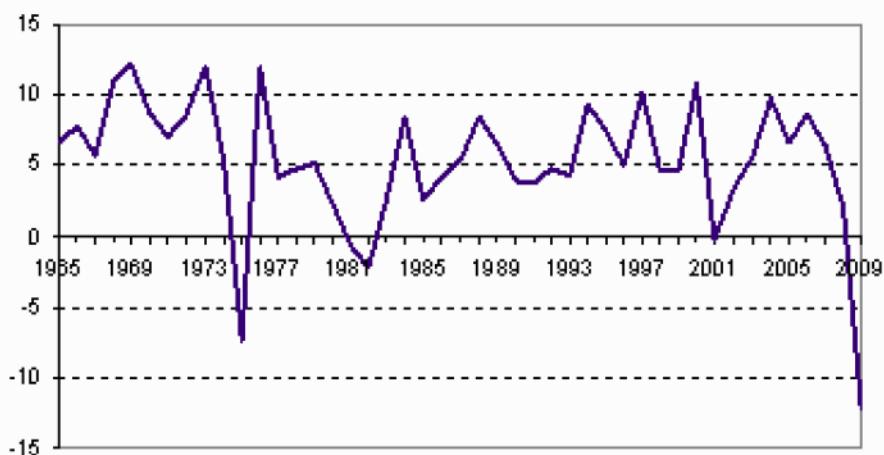
²⁰ WTO, *The WTO and Preferential Trade Agreements: From Co-existence to Coherence*, World Trade Report 2011, s. 20.

²¹ C. Deming, *China has Become an Important Factor in Promoting Balanced Global Trade Growth*, www.english.mofcom.gov.cn [09.11.2011].

²² WTO, *Trade to Expand by 9,5% in 2010 after a Dismal 2009*, WTO Reports, International Trade Statistics, 26 March 2010.

znał spadku jeszcze w trzech innych okresach, ale żaden z nich nie był tak dotkliwy i nie osiągnął takich rozmiarów, jak obecny (zob. wykres 2)²³.

Wykres 2. Rozmiary światowego eksportu towarów w latach 1965–2009 (roczna zmiana procentowa)



Źródło: Sekretariat WTO 2010.

W czwartym kwartale 2008 r. łączna wartość importu i eksportu osiągnęła niski poziom wzrostu, wynoszący zaledwie 1,6% w stosunku do tego okresu z roku poprzedniego, w porównaniu ze wzrostem na poziomie 24,7, 26,9 i 24,3%, zarejestrowanym, odpowiednio, w poprzednich trzech kwartałach. W czwartym kwartale pierwszy spadek odnotowano w listopadzie z tempem wzrostu wynoszącym 9,3%. Był to pierwszy miesięczny spadek w ogólnej wartości chińskiego eksportu i importu od marca 2002 r. W grudniu wartość ta nadal spadała (o 11,2%). W pierwszym kwartale 2009 r. import i eksport ogółem spadły dalej o 24,9%. W kolejnych okresach wartość ta nie była już tak wysoka, jednak nadal osiągała, odpowiednio, 22 i 16,6% w drugim i trzecim kwartale 2009 r.

Wskazywano kilka powodów, które wywołały tak głęboki spadek handlu światowego, wliczając w to również stosowanie niektórych środków protekcjonistycznych. Jednak ostre kurczenie się popytu globalnego uznano za jego najważniejszą przyczynę. Było ono wzmacniane faktem, że spadek w handlu przebiegał równocześnie między krajami i regionami. Ponadto recesja spowodowała, że gospodarstwa domowe i przedsiębiorstwa redukowały wydatki na wszelkie produkty, zwłaszcza produkty trwałe (np. samochody) oraz dobra inwestycyjne, takie jak np. maszyny przemysłowe. Ich zakup mógł zostać łatwo odłożony w odpowiedzi na zwiększoną gospodarczą niepewność. Fakt, że niektóre produkty stanowią nie-

²³ Wynosiły one odpowiednio: -0,2% w 2001 r., -2% w 1982, oraz -7% w 1975 r.

proporcjonalnie duży udział w handlu światowym w porównaniu z ich udziałem w całkowitej produkcji, mógł również przyczynić się do osłabienia światowych przepływów handlowych. Jako przykład można wskazać tu produkty przemysłowe (*consumer durables*) oraz dobra inwestycyjne, które stanowią relatywnie małą część globalnej produkcji, ale dużą część handlu światowego. W konsekwencji spadek popytu na te produkty będzie miał większy wpływ na handel niż na PKB.

Mimo sprzyjających prognoz dotyczących wzrostu, prezentowanych w licznych raportach, w tym też opracowaniach Światowej Organizacji Handlu, sytuacja ukształtowała się nieco inaczej. Raport WTO z marca 2010 r. mówił, że bez większych wstrząsów w gospodarce światowej, globalny handel towarami powinien powrócić na normalną, wznoszącą się trajektorię do końca roku 2010, chociaż niektóre odchylenia od poprzedniego trendu będą utrzymywały się przez bliżej nieokreślony okres. Według prognoz WTO światowy eksport miał wzrosnąć o 9,5% jeszcze w 2010 r. (z czego eksport krajów rozwiniętych miał osiągnąć wzrost na poziomie 7,5%, a reszty świata – krajów rozwijających się oraz WNP – 11%)²⁴. Sugerowano jednak, że nawet tempo wzrostu na poziomie 9,5% nie jest wystarczające, aby spowodować szybki powrót do poziomu sprzed kryzysu w 2010 r. i nawet 11% prognoza dla krajów rozwijających się nie zmieni tej sytuacji. Jednak dwa lata wzrostu w tym tempie miały zaowocować przewyższeniem poziomu z roku 2008, kraje rozwinięte miały potrzebować na to trzech lat.

W momencie, gdy odbudowa gospodarki światowej zaczęła wyglądać mniej pewnie, podobne stały się prognozy dotyczące handlu. Z końcem września WTO skorygowało w dół prognozy kolejnego raportu dotyczącego tempa wzrostu handlu światowego w 2011 r. (z 6,5% do 5,8%). Negatywnej rewizji zostały poddane również prognozy tempa wzrostu eksportu z krajów rozwiniętych (z 4,5% do 3,7%) oraz dla reszty świata (z uwzględnieniem krajów rozwijających się oraz WNP) z 9,5% do 8,5%²⁵.

Dyrektor Generalny Światowej Organizacji Handlu (WTO) Pascal Lamy, w rocznym raporcie z listopada 2011 r., dla członków WTO, zaznaczył i ostrzegł, że jednostronne działania mające na celu ochronę przemysłów krajowych nie rozwiążą globalnych problemów, a mogą jedynie pogorszyć sytuację przez wywołanie reakcji typu „wet za wet”, w których każdy kraj poniesie straty²⁶. Zaznaczył również, że

[...] w tych trudnych czasach, wielostronny system handlowy po raz kolejny udowodnił swoją wartość, a zasady i reguły WTO pomogły rządowi w utrzymaniu otwartości rynków, jednak należy pamiętać, aby nie wykoleić gospodarczego ożywienia działaniami protekcjonistycznymi²⁷.

²⁴ WTO, *Trade to Expand by 9,5% in 2010 after a Dismal 2009...*

²⁵ *Overview of Developments in the International Trading Environment*, Annual Report by the Director General, WT/TPR/OV/14, 21 November 2011.

²⁶ WTO, *Reports on Recent Trade Developments, Lamy Calls for Trade Opening to Continue as Global Economic Outlook Worsens*, 21 November 2011.

²⁷ WTO, *Trade to Expand by 9,5% in 2010 after a Dismal 2009...*

Według raportu z października 2011 r., przygotowywanego wspólnie przez OECD, WTO oraz UNCTAD, dotyczącego krajów G-20, wzrasta zagrożenie dla gospodarki światowej, która po pozytywnych sygnałach poprawy dostrzeganych w okresie od końca 2010 r. i początku 2011 r., weszła w niebezpieczną fazę niepewności. Odnotowuje się również spowolnienie wzrostu światowego handlu, który w pierwszych siedmiu miesiącach 2011 r. był co prawda o 7% wyższy niż w analogicznym okresie roku 2010, jednak dane za cały rok będą niższe w związku z ostatnimi danymi oraz trajektorią wzrostu handlu w drugiej połowie roku. Handel światowy wzrastał bowiem wolniej niż przewidywano. Raport wskazuje ponadto na istotne znaczenie, jakie w dobie kryzysu odgrywa wielostronny system handlowy WTO, który ma być zabezpieczeniem przed możliwością podejmowania działań protekcyjnych²⁸.

Chiny jako jedyna duża gospodarka zdołały utrzymać wzrost importu podczas kryzysu. W czasie gdy światowy handel spadł o 12,9%, import do Chin wzrósł o 2,8%, co wyniosło ten kraj na pozycję drugiego największego importera na świecie. W latach 2008–2010 import Chin wzrósł o 23,3%, tworząc olbrzymi rynek dla reszty świata. W raporcie WTO z 2011 r. Chiny zostały wyróżnione za szczególnie duży wkład, jaki wniosły w odbudowę światowego handlu w roku 2010, co wiązało się właśnie ze wzrostem rozmiarów eksportu i importu²⁹. Warto również zaznaczyć, że eksport Chin w kwietniu 2011 r. był o 30% większy w stosunku do roku poprzedniego, podczas gdy import wzrósł tym samym okresie o 22%. Średnia miesięczna nadwyżka handlowa Chin w ciągu omawianego okresu wynosiła około 15 mld dolarów³⁰.

W tym kontekście import Chin widziany jest jako jedna z sił napędowych globalnego handlu oraz wsparcia wzrostu światowej gospodarki w długim okresie. Jednak tak duża gospodarka nie może opierać wzrostu długookresowego na popycie zewnętrznym i eksporcie, który ma być motorem wzrostu gospodarczego. Model rozwoju oparty na inwestycjach i eksporcie w dobie recesji musi ulec redefinicji, konieczna jest reorientacja gospodarki proeksportowej i ciągle kreowanie popytu wewnętrznego, gdyż źródłem rozwoju tak dużego rynku powinien być właśnie popyt wewnętrzny. Ponadto pojawia się problem wspomnianej już ograniczonej zdolności innych rynków (m.in. USA) do wchłonięcia nadwyżki chińskiego eksportu. Prezentowane wyżej dane liczbowe (zwłaszcza wzrost importu) są dość optymistyczne dla chińskiego rządu. Wskazują bowiem, że zgodnie z przyjętą strategią, popyt wewnętrzny odgrywa coraz większą rolę w kreowaniu wzrostu gospodarczego Chin.

²⁸ *Reports on G-20 Trade and Investment Measures*, May to Mid-October 2011, OECD/WTO/UNCTAD, 25 October 2011.

²⁹ W 2010 r. Chiny były liderem w eksporcie światowym, natomiast w światowym imporcie zajęły miejsce drugie. Por. WTO, *World Trade Report 2011...*, s. 20.

³⁰ Warto zaznaczyć, że w okresie od listopada 2008 r. do listopada 2010 r. wobec Chin wprowadzono najwięcej środków dyskryminacyjnych – było ich 337, wprowadzonych przez 79 partnerów. Por. *Reports on G-20 Trade and Investment Measures...*, s. 34; *Tensions Contained... For Now: The 8th GTA Report*, red. S. J. Evenett, University of St Gallen–CEPR, June 2010, s. 24.